Cena numeru 10 groszy.

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty. kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-łam. 15 gr. na str. 2-łam. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 59. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.

Czcionkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drw.

Rok II. | Nowemiasto n. Drwęcą, sobota dnia 18. maja 1935 r. | Nr. 59

Na dzień pogrzebu Marszałka Józefa Piłsudskiego.

„Biją razem wszystkie dzwony
Jak ludowe głosy,
Jęczą, kwilą,
Modlitwami rwą się przez niebiosy.
A nad niemi dzwon Zygmunta
Żałość górująca
Wszystko chłonie —
A to Ojczyzna płacząca...“
Kornel Ujejski.
(na „pogrzeb Tadeusza Kościuszki“).

— „Idzie między Władysławy i Zygmunty, idzie między Jany i Bolesławy. Idzie nie z imieniem, lecz z nazwiskiem, świadcząc o wielkości pracy i wielkości ducha Polski. Idzie, by przedłużyć swe życie, by być nietylko z naszem pokoleniem, lecz i z tymi, którzy nadejdą, Idzie jako Król Duch“.

Stał Józef Piłsudski w podziemiach Wawelu, wśród sklepień kamiennych, mieszczących groby królów, bohaterów i wieszczów — i te słowa wypowiedział przed trumną, zawierającą doczesne szczątki twórcy „Kordjana“.

Dziś i d z i e między Władysławy i Zygmunty . . . Józef Piłsudski.

Gdy umilknie dzwon Zygmunta, gdy ścichnie płacz ludu polskiego, zgromadzonego na Dziedzińcu Wawelu, gdy w samotni krypty zostanie srebrna trumna gdy zawrą się drzwi, wiodące do Grobów Królewskich — zgromadzone tam duchy powitają Przybysza, strudzone Jego ciało. Powitają Piasty i Jagiellony, powita Stefan Batory i Jan Sobieski, Tadeusz Kościuszko i Józef Poniatowski Adam Mickiewicz i Juljusz Słowacki.

W ciszy wiecznej nocy spotkają się. Duch Odnowiciela i Wskrzesiciela Państwa, Duch Męża, który skupił w sobie wszystek ból i wszystką radość, całą moc woli i hartu ducha, jaki poprzez tysiąclecie Polski gorzał w piersiach największych synów Ojczyzny — będzie rozmawiał z duchami swych wielkich poprzedników. Będzie wśród nich Ten, w którym zawarły się ideały Piastów i Jagiellonów, odrodził genjusz wojenny Batorych i Sobieskich, tęsknota za wolnością Kościuszków, duchowa s i ł a Wieszczów. Ten, co wyprowadził naród z niewoli, tchnął weń wolę wolności, wskrzesił siłę zbrojną, zwyciężył. Ojciec Narodu i symbol nowej Polski.

Spełni się w tę noc, kiedy Józef Piłsudski spotka się z Królami, Wodzami, Wieszczami dawnej P o l s k i, owa „unio mystica“, którą my ledwo wyczuwać jesteśmy w stanie..-

W tym dniu, w którym ciało Józefa Piłsudskiego spocznie na Wawelu, pod wtór dzwonu Zygmuntowego biją miljony dzwonów... To serca nasze wtórują dźwiękiem spiżu... Serca dzieci polskich, zrodzonych już w wolnej Polsce, serca starców, pamiętających czasy niewoli, serca chłopów i robotników, serca wszystkich nas...

Jesteśmy tam wszyscy w podwawelskim grodzie. Wszyscy pochylamy sztandary, by przedostały się przed Bramę Florjańską, wszyscy widzimy strzelistą wieżę kościoła Marjackiego, wszyscy wkraczamy na wzgórze Zamkowe, wszyscy stoimy nieruchomi na Dziedzińcu arkadowym Wawelu i wszyscy zstępujemy do podziemi, by być przy grobach Królów, Wieszczów, Wodzów.

Jesteśmy tam dziś wszyscy myślą i duszą. Ulatujemy na skrzydłach wyobraźni i jednoczymy się tam. Otaczamy tę srebrną trumnę oceanem naszych niewypłakanych łez i doznajemy tego widzenia, które objawiło się J ó z e f o w i Piłsudskiemu na Wawelu, kiedy kazał znieść do krypty ciało twórcy „Króla-Ducha“ by „królom był równy“.

Oto „stoi na załomie, jak drogowskaz, olbrzymi głaz, świadczący o wielkiej prawdzie bytowania“.

Wyprowadzenie zwłok ś. p. Marszałka do Katedry św. Jana.

WARSZAWA. Na długo przed wyprowadzeniem zwłok ś. p. Marszałka Piłsudskiego z Belwederu, niezliczone tłumy zaległy ulice prowadzące z Belwederu do Katedry. Przed Pałacem Belwederskim w długim szeregu ustawili się oficerowie garnizonu Warszawskiego Na przyległej ulicy Bagateli utworzył się pochód na którego czele ustawiły się poczty sztandarowe Związku Polskich Obrońców Ojczyzny w liczbie 50 dalej niezliczony las sztandarów różnych organizacyj, związków, cechów i stowarzyszeń. Na podwórzu Belwederskim zgromadzili się generalicja i wyższy wojskowi po lewej, członkowie Rządu, Senatu, posłowie, wyższy urzędnicy i duchowieństwo. O godz. 19,55 zatrzymuje się przed wrotami prowadzącemi na dziedziniec samochód Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Poprzedzany przez dwóch adjutantów ukazuje się Pan Prezydent, któremu towarzyszy premjer Sławek. Główny Inspektor Sił Zbrojnych gen. Rydz-Śmigły, Szef domu wojskowego i cywilnego Pana Prezydenta. Razem z Panem Prezydentem przybyła jego Małżonka z córką panią Bobkowską. Pan Prezydent udał się do Pani Marszałkowej Piłsudskiej poczem wraz z Nią wchodzi do zamienionej na kaplicę sali w której spoczywa w odkrytej jeszcze trumnie ciało s. p, Marszałka Piłsudskiego. Ksiądz Kardynał Kakowski w otoczeniu biskupów odprawił krótkie egzekwje. Po modlitwie trumnę przykryto wiekiem i osłonięto biało czerwonym sztandarem i przepasano wstęgą orderu Virtuti Militari. Na trumnie została przytwierdzona szabla skrzyżowana z Buławą Marszałka i położona s z a r a czapka maciejówka. W tym samym czasie przed pałacem tworzy się kondukt pogrzebowy na czele trzymano laurowy wieniec od Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z szarfą o barwach narodowych na których widniał napis „Najdroższemu Józefowi Piłsudskiemu Prezydent Rzeczypospolitej“, dalej stanęło 13 oficerów, który trzymali na 13 poduszkach ordery Marszałka najwyższe odznaczenia Polskie i Państw obcych, następnie niesiono czarny prosty drewniany krzyż, poczem szli duchowni. W chwilę potem na progu pałacu ukazuje się prowadzący kondukt żałobny ks. Kardynał Kakowski w otoczeniu duchowieństwa. Wśród grobowej ciszy rozlegają się pienia żałobne, trumnę wynoszą na swoich barkach generałowie: Rydz-Śmigły, Sosnkowski, F a b r y c y, Rommel, Kasprzycki, i Rouppert. Ciszę przerywa głos pobudki żołnierskiej. Padają krótkie rozkazy. Wojsko prezentuje broń, oficerowie obnażają szable, za trumną kroczy w ciężkiej żałobie Pani Marszałkowa Piłsudska prowadzona przez Pana Prezydenta dalej najbliższa rodzina ministrowie marszałkowie Senatu i Sejmu, Główny Inspektor Sił Zbrojnych Gen. Rydz Śmigły, Prezes N. I. K. Krzemieński, podsekretarze stanu, pierwszy Prezes Sądu Najwyższego S u p i ń s k i, Pierwszy Prezes Najwyższego trybunału administracyjnego Hełczyński, Generalicja z szefem sztabu gen. Gąsiorowskim posłowie i senatorowie, za rząd miasta delegacje korpusu oficerskiego, wyżsi oficerowie P. P. z komendantem gen. Kordjan-Zamorskim; delegacje senatów akademickich, organizacyj i stowarzyszeń. Wzdłuż ulic Belwederskiej płoną pochodnie przed domem stoi l a w e t a pierwszego daku zaprzężona w 6 koni. W czasie składania trumny na lawecie w ciągu kilkunastu minut panuje śmiertelna cisza. Słychać tylko dalekie dzwony które odzywają się w świątyniach przerywane głosem s y r e n fabrycznych. Wojsko przez cały czas prezentuje broń Generalicja i oficerowie stoja na baczność salutując przed lawetą pod wodzą gen. Bonczy-Uzdowskiego stoją oddziały wojskowe orkiestra pierwszego pułku szwoleżerów, dywizjon artylerji konnej, batalion piechoty ze sztandarem, 2 sztandary legjonowe niesione przez legjonistów w historycznych strojach dalej podoficerowie z wieńcem Pana Prezydenta, oficerowie niosący poduszki z orderami, Krzyż i duchowieństwo.

W chwili ruszania konduktu odezwał się werbel bębnów. Kondukt Alejami Ujazdowskiemi, Nowym Swiatem, Krakowskim Przedmieściem ruszył do Katedry Św. Jana.

Po obu stronach konduktu oficerowie w liczbie kilkutys. utworzyli szpaler.

Na chodnikach ulic zebrały się tysiączne tłumy publiczności które w głębokiej ciszy składały h o ł d zmarłemu Marszałkowi. Wzdłuż całej trasy konduktu w oknach mieszkań pogaszono światła, latarnie były pokryte krepą, reklamy neonowe zgaszono. Słychać dzwony bijące w Stolicy.

Około godziny 22.30 rozległy się dzwony w Katedrze św. Jana ; do Katedry zbliżał się kondukt, wojsko ustawiło się frontem do kościoła wzdłuż ulicy Swiętojańskiej.

W chwili przybycia trumny przed Kościół wojsko prezentuje broń, sztandary pochylają się, do lawety zbliża się generalicja podejmuje trumnę i wnosi ją do Katedry. Po ustawieniu trumny na katafalku zaciągnięta została warta honorowa, którą pełnią generałowie i wyżsi oficerowie.

„Dusza Marszałka Piłsudskiego znajdzie Orędowniczkę w Matce Boskiej Ostrobramskiej".

WARSZAWA. W związku ze zgonem śp. Marsz. Piłsudskiego, Katolicka Agencja Prasowa rozesłała do prasy następujący komunikat:

„U trumny Wielkiego Polaka kornie dziś pochylają swe głowy niezliczone rzesze, oddając cześć Temu, który był Wodzem narodu w przełomowych chwilach i kładł podwaliny pod mocarstwowość Polski.

S. p. Marszałek Piłsudski mając w Odrodzonej Polsce pełnię władzy politycznej w swych rękach, uszanował spuściznę kulturalną dawnej Rzeczypospolitej i czynił wiele, by wytworzyć harmonijną współpracę pomiędzy Państwem i Kościołem.

Znajomość cywilizacyjnej misji kościoła i przeświadczenie, że polski bastjon wysunięty na Wschód musi znaleźć oparcie i pomoc w największej sile moralnej, jaką jest katolicyzm, były niewątpliwie temi czynnikami, które obok tradycji wyniesionej z domu rodzinnego wskazały organizatorowi nowe życie w odzyskanem państwie szanować prawa kościoła.

O całkowitem pełnem życzliwości zrozumieniu dla spraw kościoła, świadczy również stosunek Marszałka do Konkordatu.

Marszałek włożył wiele osobistego wysiłku' spędzając długie godziny na konferencjach z przedstawicielem episkopatu ks. biskupem Szelążkiem.

W okresie, gdy zdrowie i siły pozwalały brać udział Marszałkowi w szerszem życiu publicznem, widzimy Marszałka obecnego w Warszawie na zjeździe katolickim lub w Wilnie na koronacji cudownego obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej

Pochylając czoła przed majestatem śmierci, ufamy, że dusza Marsz. Piłsudskiego znajdzie Orędowniczkę w Matce Boskiej Ostrobramskiej, Której Czcicielem Zmarły był przez całe życie.

* *

W poniedziałek, dnia 13. bm. w godzinach rannych ks. kardynał Aleksander Kakowski odprawił w kaplicy pałacu arcybiskupiego Mszę św. za duszę śp. Marszałka Piłsudskiego.

Ś. p. Marszałek wróżył sobie śmierć w tym roku.

W związku z chorobą Marszałka Piłsudskiego, która w ostatnich tygodniach doprowadziła do śmierci, należy dodać jeszcze parę szczegółów. Oto w dzień swoich imienin w roku bieżącym 19 marca, Marszałek bawił w Wilnie i tam nastąpiło znaczne pogorszenie w stanie jego zdrowia. Dostał wówczas silnych wymiotów i bólów.

Marszałek naogół nie lubił lekarstw i lekarzy, jak to już pisaliśmy. Mówił, że musi się sam leczyć, bo lekarze nic mu nie pomogą i sam też chętnie stosował leki domowe. Towarzysze lat dawnych opowiadają, że Marszałek w dzieciństwie uważany był za chłopca dość wątłego; stale obawiano się o jego płuca i serce Nie było natomiast mowy o chorobie nerek i żołądka. Bóle te zaczął Marszałek odczuwać dopiero przed dwoma laty.

Marszałek chciał jechać do Pikiliszek.

Dowodem jak silny był organizm Marszałka jest fakt, że niemal do ostatniej chwili nie kładł się on do łóżka. We środę i czwartek przechadzał się powolutku po ogrodzie belwederskim, ale w piątek był już tak osłabiony, że chodzić nie mógł. Nie chciał jednak leżeć, kazał się wozić w wózku na kółkach. W niedzielę rano było parę godzin tak znacznej poprawy, że Marszałek z ożywieniem projektował nawet wyjazd do ukochanych Pikiliszek. Kiedy wieczorem Marszałek obudził się ze snu, dyżurny lekarz stwierdził bardzo silne osłabienie tętna serca. Wezwał więc całą rodzinę do łoża chorego.

Uśmiech przed zgonem.

Około godziny 8-mej ks. Korniłowicz zaczął z rodziną odprawiać u łoża chorego modlitwy za konających. Marszałek zdawał się drzemać. Od czasu do czasu otwierał oczy. W pewnej chwili dźwignął z trudem rękę w stronę żony i córek, skinął nią, jakby chciał je błogosławić. Następnie uśmiechnął się i zapadł w sen. W dziesięć minut później lekarze stwierdzili zgon.

Ks. Władysław Korniłowicz,' który spowiadał i zaopatrzył Marszałka Wiatykiem, jest bratem zięcia Henryka Sienkiewicza i należy do bliskiej rodziny Piłsudskich. Wezwano go na życzenie chorego.

Zwłoki ś. p. Matki Marszałka będą sprowadzone z Litwy.

Jak donieśliśmy, mózg Marszałka, wyjęty w czasie sekcji lekarskiej, został zabezpieczony i będzie oddany Instytutowi Badania Mózgów, mieszczącemu się w Wilnie przy tamtejszym uniwersytecie.

Jak się dowiadujemy, dyrektor Polskiego Iinstytutu dla badania mózgu we Wilnie, znany uczony prof. Maksymiljan Rose wraz z asystentem Witekiem wyjechał do Warszawy, celem przejęcia mózgu Marszałka Piłsudskiego.

Serce Marszałka mieścić się będzie w srebrnej puszce, zaprojektowanej przez W. Jastrzębowskiego. Wnętrze puszki zawiera słój z sercem i wylane jest woskiem. Napis brzmieć będzie: „Serce Józefa Piłsudskiego 12-go maja 1935 r.". Puszka ta spocznie u stóp prochów matki Marszałka w katedrze św. Kazimierza w Wilnie.

Sprowadzenie prochów matki Marszałka śp. Marji z Billewiczów Piłsudskiej z Litwy kowieńskiej do Wilna — opóźnia się jednak.

Ś. p. Marszałek Piłsudski pozostawił testament który otwarty będzie po pogrzebie.

Śp. Marszałek chciał mowić z Lavalem w cztery oczy.

Do ostatnich niemal chwil życia, zajmował się śp. Marszałek sprawami państwowemi, a zwłaszcza polityką zagraniczną. Już ciężko chory przyjął u siebie angielskiego min. Edena. Audjencja musiała być jednak skrócona wskutek silnego osłabienia Marszałka. Marsz. Piłsudski wyraził nawet wobec min. Becka chęć odbycia rozmowy z min. Lavalem w cztery oczy, o ile lekarze na to pozwolą. Życzenie to było jednak niewykonalne.

Zwraca uwagę fakt, iż Marszałek do ostatnich niemal chwil życia rozmawiał poufnie z gen. Rydz-Smigłym, którego już przedtem wskazał jako swego następcę na stanowisku generalnego inspektora armji. Gen. Rydz-Śmigły ma otrzymać w najbliższych dniach stopień generała broni.

Marszałek Piłsudski pozostawił podobno testament, który ma być otwarty po pogrzebie. Być może, iż pozostawił w nim rozporządzenie dotyczące polityki wewnętrznej, zagranicznej, spraw personalnych i nominacji ministra spraw wojskowych.

Delegacje rządów i armji obcych na pogrzebie.

Rumuńska

Na pogrzebie Marszałka Piłsudskiego armja rumuńska reprezentowana będzie przez marszałka Prezana, gen. Pawła Angelescu, min. Obrony Narodowej, gen. Tomasza Dimitrescu, b. delegata na Konferencję Rozbrojeniową, oraz delegację oficerów i kompanję żołnierzy 16 p. p., którego Marszałek Piłsudski był szefem.

Angielska

Na uroczystościach pogrzebowych Wielką Brytanję reprezentować będzie lord Cavan, b. szef imperjalnego Sztabu Generalnego, dawny adjutant królewski. Lord Cavan liczy lat 70. Jest on obecnie najpopularniejszą postacią armji brytyjskiej. Lore Cavan jest wielkim przyjacielem Polski i w toku swej karjery, będąc na stanowisku szefa sztabu armji imperjalnej miał okazję osobistego zetknięcia się z Marszałkiem Piłsudskim. Lordowi Cavanowi towarzyszyć będzie dwuch oficerów.

Niemiecka

Niemieckie Biuro Informacyjne donosi, że z polecenia Kanclerza Rzeszy na uroczystości pogrzebowe w Warszawie i Krakowie udaje się premjer pruski Goering, jako przedstawiciel Kanclerza. W otoczeniu premjera Goeringa znajdować się będą jako przedstawiciele niemieckiej siły zbrojnej: jeden generał armji lądowej, jeden admirał floty wojennej, jeden generał lotnictwa, oraz ambasador niemieki w Warszawie i dwaj adjutanci premjera Goeringa

Jugosłowiańska

Senat Jugosławji na pogrzebie Marszałka Piłsudskiego reprezentować będą wiceprezydent Senatu Ploj i Senatorowie Popowicz, Neniec i Iwkowicz, Skupczynę deputowani: Dmitrjewicz, Stelanowicz, Sokicz i Kowacz. Do Warszawy wyjeżdża celem wzięcia udziału w pogrzebie Marszałka Piłsudskiego delegacja armji jugosłowiańskiej w osobach: Gen. brygady p. Aracicza w imieniu ministra Wojny i płk. Burja w imieniu szefa sztabu.

Estońska

Rząd estoński na pogrzebie Marszałka Piłsudskiego będzie reprezentowany przez delegację, na której czele stanie minister obrony narodowej gen. Lill.

Bulgarska.

Na czele delegacji bułgarskiej, która weźmie udział w pogrzebie Marszałka Piłsudskiego, stoi minister oświaty gen. Radew, który będzie reprezentował rząd bułgarski.

Belgijska.

W imieniu rządu belgijskiego w pogrzebie Marszałka Piłsudskiego weźmie udział gen. Termonie, adjutant króla Leopolda III i jeden z najbliższych jego współpracowników oraz mjr. sztabu generalnego de Schrywer.

Delegat Ligi Narodów

Sekretarz generalny ligi Narodów delego wał jako przedstawicieli Ligi Narodów na pogrzeb ś. p. Marszałka Piłsudskiego p.p: Azcarate, zastępcę sekretarza generalnego i dyrektora sekcji dr. Reichmana.

Dzisiaj odjedzie do Krakowa pociąg wiozący zwłoki śp. Marszałka Piłsudskiego.

Requiem w katedrze warszawskiej.

WARSZAWA, 17 maja. Uroczyste nabożeństwo żałobne w katedrze św. Jana, celebrowane przez J. E. ks. kardynała Kakowskiego, rozpocznie się dzisiaj o godz. 10-ej rano.

Rozpoczęcia defilady na Polu Mokotowskiem nie należy oczekiwać wcześniej jak o godz. 15.30. Pociąg żałosny wiozący zwłoki Marszałka Piłsudskiego odjedzie z Warszawy dopiero wieczorem, w każdym razie po godz. 20-ej. Dokładna godzina odjazdu nie jest jeszcze znaną.

Minuta milczenia w całej Polsce.

Ustalono, że w chwili, gdy zwłoki P. Marszałka będą złożone na miejsce wiecznego spoczynku w podziemiach katedry wawelskiej — nastąpi minuta ciszy w całej Polsce. W ostatnim hołdzie, jaki złoży armja swemu twórcy, wezmą masowy udział wojska lotnicze. W powietrzu unosić się będzie kilkaset samolotów.

Na murach Uniwersytetu Warszawskiego pojawiły się klepsydry, komunikujące o śmierci doktora honorowego tego uniwersytetu, Józefa Piłsudskiego.

Życiorys gen. Rydza-Śmigłego.

Generał dywizji Rydz-Śmigły, generalny inspektór sił zbrojnych, urodził się w dniu 11 marca 1886 r. w w Brzeżanach woj. stanisławowskiego. Ukończył gimnazjum filologiczne w Brzeżanach. Akademję sztuk pięknych w Krakowie i wydział fiologiczny na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

Od 1912 r. poświęca się pracy wojskowoniepodległościowej w Związku Strzeleckim, gdzie kończy niższą i wyższą szkołę oficerską i pełnił obowiązki komendanta drużyny w Brzeżanach, komendanta niższego kursu oficerskiego w Krakowie, oraz komendanta okręgu lwowskiego.

W sierpniu 1914 r. wstępuje do I. Brygady Legjonów, gdzie przebywa całą kampanję legjonową w stopniu majora podpłk. i pułkownika, pełniąc kolejno obowiązki dowódcy baonu dcy pułku piechoty i przez półtora miesiąca zastępczą funkcję dowódcy brygady.

Po rozbrojeniu Legjonów prowadzi pracę niepodległościową jako komendant POW na terenie ziem polskich i Ukrainy. — W pierwszych dniach listopada 1918 r. przeprowadza rozbrojenie okupantów na terenie zaboru austrjackiego i zostaje dowódcą okręgu Lublin. W grudniu tegoż roku zostaje dowódcą okręgu generalnego Warszawa, a w lutym 1919 r. dowódcą grupy operacyjnej Kowel.

W kwietniu tegoż roku jako dowódca 1-ej dywizji Legjonów przeprowadza kompanję zmierzającą do oswobodzenia Wilna. W styczniu 1920 r. mianowany został dowódcą grupy operacyjnej polsko-łotewskiej z którą przeprowadza oswobodzenie Łotwy. W maju tegoż roku w akcji na Kijów jest dowódcą grupy operacyjnej która zajęła Kijów, a następnie dowódcą 3-ej armji. W czasie odwrotu od Kijowa zostaje mianowany dowódcą frontu południowego.

Bezpośrednio przed polską kontrofensywą przed rozwiązaniem frontu południowego, którego część jednostek została użyta do kontrofensywy z nad Wisły i Wieprza zostaje dowódcą grupy uderzeniowej, działającej z nad Wieprza na Białystok. — Po zatrzymaniu się armji bolszewickiej na linji Grodno zostaje dowódcą 2-giej armji i przeprowadza uderzenie na Grodna-Lidę, wreszcie ostatnią kompanję doprowadza polskie wojska na wschód od Niemna do dzisiejszych granic.

W służbie pokojowej aż do obecnej chwili pełni obowiązki inspektora armji. Generałem brygady mianowany w listopadzie 1918 r. a generałem dywizji 1 kwietnia 1920 r.

Posiada wiele odznaczeń polskich i zagranicznych a m. in. Virtuti Militari 2-giej i 5-tej klasy. Krzyż Niepodległości z mieczami. Odrodzenia polski 1-ej 2-ej i 3-ej klasy. Krzyż walecznych (4 krotny) Krzyż zasługi Litwy środkowej, Złoty Krzyż zasługi, medal za wojnę, medal 10-lecia, francuską Legję honorową, 2-ej i 3-ej klasy, oraz wiele najwyższych odznaczeń estońskich, łotewskich, rumuńskich, jugosłowiańskich i t. d.

Spęd bekonów.

Nowemiasto. Spęd bekonów odbędzie się w poniedziałek dnia 20 maja br. o godz. 5.30 rano według następ. kolejności:

Godz. 5.30. Niem. Brzozie, 5.45 Wielkie Bałówki, 6.00 Małe Bałówki, 6.15 Nowy Dwór, 6.30 Marzęcice, 6.45 Mikołajki, 7.00 Sampława, 7.15 Rakowice, 7.30 Kamionka i maj. Bagno, 7.45 Nowemiasto, 8.00 Lekarty, 8.15 Zajączkowo, 8.30 Tylice, 8.45 Mroczno i maj. Kacze Bagno, 9.00 Kurzętnik i maj. Krzemieniewo.

(—) Rom. Furmańczyk. Instr. hod. PIR.

Kronika.

Nowemiasto, dnia 17. maja 1935 r.

Piątek Paschalisa W.
Sobota Feliksa Kapuc. M.
Niedziela 4 po Wielk., Piotra Celest.
Poniedziałek Bernardyna Seneńsk. W.
Słońca: wschód o godz. 3.47 zachód o godz. 19.17

Z miasta i powiatu.

Komunikat

Jutro na znak żałoby, sklepy kupieckie zamknięte będą do godziny 4-tej po południu.

Nowemiasto. Jak się dowiadujemy, organizacje kupieckie na terenie powiatu wystąpiły do członków swych z wezwaniem, by jutro t. j. w sobotę dnia 18. b.m. jako w dniu pogrzebu ś.p. Marszałka Piłsudskiego, sklepy kupieckie były od rana do godziny 4-tetej po południu zamknięte. Ogół kupiecki niewątpliwie do wezwania tego się zastosuje.

Komunikaty Tow. Roln. Pow.

W sprawie wycieczki do Krakowa.

Wycieczka do Krakowa przez Warszawę i Częstochowę wyruszy z Nowegomiasta dnia 23-go czerwca 1935 r. i trwać będzie do 28-go czerwca 1935 r. Wycieczka zatrzyma się dzień w Warszawie i zwiedzi: Zamek, Pałac Królewski, Belweder, Sejm i Senat it.d. Na drugi dzień wyruszy do Częstochowy, gdzie zatrzyma się 1 dzień i wieczorem do Krakowa gdzie zwiedzi zabytki historyczne tego miasta. Następnie zwiedzi Zakopane i Wieliczkę.

Podróż do Krakowa i Zakopanego przez Warszawę i Częstochowę kosztować będzie w obie strony 19 zł 40 gr. Noclegi zapewnione są po 50 gr do 1 zł. Utrzymanie dzień minimalne. Kto ma zamiar wziąść udział w wycieczce winien zgłosić swój udział do dnia 1-go czerwca 1935 r. i wpłacić na koszta wycieczki 15,— zł w biurze T. R. P. Po tym terminie zgłoszeń przyjmować się nie będzie.

Tow. Roln. Pow.

Wycieczka do Gdyni.

Wycieczka do Gdyni wyruszy dnia 7. lipca 1935 r. i trwać będzie 3 dni. Wycieczka wyruszy pociągiem do Grudziądza, a z Grudziądza do Gdyni statkiem Wisłą. Przejazd tam i z powrotem kosztować będzie w III klasie 6,40 zł w II klasie 7,80 zł. Noclegi od 1 zł do 2 zł. Koszt utrzymania minimalny. Zgłoszenia na wycieczkę do Gdyni przyjmuje biuro T. R. P. do dnia 1. czerwca 1935 roku. Przy zgłoszeniu należy wpłacić na koszta wycieczki 5 zł.

Tow. Roln. Pow.

Powiat lubawski w żałobie.

Na ręce Pana Starosty jako przedstawiciela Rządu w powiecie napływają ze wszystkich krańców powiatu niezliczone ilości kondolencji z powodu bolesnej straty jaką poniosła Polska przez zgon Wodza Narodu ś.p. Marszałka Piłsudskiego. Kondolencje składają przeważnie osobiście przedstawiciele wszystkich urzędów, organizacji i instytucji wpisując się przytem do specjalnej listy kondolencyjnej. Oprócz tego napływają kondolencje przesyłane na piśmie. Kondolencje takie nadesłały: Rada Miejska m. Lubawy, Rada Miejska Nowegomiasta, Rada gm. Nowemiasto-wieś i Grodziczno, Rady gromadzkie: Montowo, Lorki, N. Grodziczno, Zajączkowo, Linowiec, Kuligi, Nawra i Pacółtowo. Zw. Rezerwistów: Kuligi i Nawra. Zw. Strzelecki: Lorki i Linowiec. Kol. Przysp. Wojsk. Montowo. Labawski Klub Sport. Lubawa. Dziatwa Szkolna z N. Grodziczno i t. d.

Nowemiasto. Ludność Nowegomiasta bierze najbardziej żywy i jaknajserdeczniejszy udział w żałobie po zgonie Wodza narodu. Wszyscy zdają sobie sprawę, że przeżywamy chwilę historyczną, w której naród polski stracił swego Wodza i wielkiego Bohatera.

Za spokój duszy śp. Marszałka odbyło się we środę o godz. 9-tej uroczyste nabożeństwo żałobne. Udział w nabożeństwie wzięli przedstawiciele władz, korporacyj, szkolnictwa, wszystkie organizacje społeczne ze sztandarami, oraz liczne rzesze wiernych. W nawie środkowej na katafalku spoczęła symboliczna trumna, przy której wartę honorową pełnili oficerowie rezerwy. Nabożeństwo celebrował miejscowy proboszcz ks. radca Pape. W czasie nabożeństwa ks. Radca wygłosił od ołtarza podniosłe kazanie, w którem uwypuklił cały tragizm i doniosłość straty, jaka spotkała nasz Naród i kraj cały przez zgon Wskrzesiciela Państwa. Na piękną patrjotyczną nutę nastrojone kazanie wycisnęło łzę prawdziwego wzruszenia u wielu słuchaczy. Podczas mszy św. chór mieszany „Harmonja" wykonał pienia żałobne. Po mszy św odśpiewane zostały przy katafalku egzekwje. Na koniec wspólnie odśpiewano „Boże coś Polskę..."

Załobna akademja.

Wieczorem odbyła się staraniem miejsc. Komitetu Akademja żałobna, która zgromadziła całe miejscowe społeczeństwo. Pięknie udekorowana scena podnosiła nastrój żałoby. Na tle wielkich wstąg z trzema krzyżami wojskowemi, mieściło się popiersie śp. Marszałka, a przed niem paliły się znicze żałobne. Przed sceną zgromadziły się delegacje ze sztandarami, strzelcy pełnili wartę honorową z bronią na ramieniu przed Ukochanym Komendantem.

Pierwszy przemówił p. kpt. Marszałek, podnosząc w słowach żołnierskich między innemi, jak bolesną żałobę przeżywają wszyscy ci, którzy pod dowództwem zwycięskiego Wodza przebyli wojnę. Po przemówieniu orkiestra Zw. Strzeleckiego odegrała marsza żałobnego, poczem przemówił Starosta Powiatowy Pan. Dr. Tomczyński, który w krótkiem przemówieniu scharakteryzował dziejową wielkość postaci Zmarłego, Ogrom jego zasługi, położonej dla sprawy narodu i utrwalenia bytu odrodzonej Ojczyzny. Na zakończenie Pan Starosta odczytał Orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, wydane po zgonie śp. Marszałka Piłsudskiego. Obu mów wysłuchała publiczność stojąc. Orkiestra odegrała marsza Legjonów, poczem na zakończenie wspólnie odśpiewano pieśń „Boże coś Polskę....".

W podniosłym nastroju publiczność rozeszła się do domów by przy głośnikach radjowych wysłuchać reportażu z eksportacji zwłok do katedry Sw. Jana w Warszawie.

Do 25-go maja

przyjmują listowi przedpłatę za „Głos Lubawski" na m-c czerwiec. Cena przedpłaty **tylko 1 złoty**, łącznie z opłatą pocztową.

Lubawa. Wieść o śmierci Pierwszego Marszałka Polski ś. p. Józefa Piłsudskiego dotarła do Lubawy w poniedziałek w godzinach porannych. Mimo oficjalnych wiadomości, ludność nie chciała wprost wierzyć, że Pierwszy Marszałek, Budowniczy Odrodzonej Polski, Twórca Legjonów i Armji, Wychowawca i Wódz Narodu, odszedł do wieczności.

Na odezwę burmistrza p. Wojciechowskiego miasto pokryło się flagami z krepą, opuszczonemi do połowy masztu, łącząc się z pogrążonym w ciężkiej żałobie całym narodem Polskim. Zasługi Zmarłego Marszałka są bowiem tak wielkie, iż pobudzają do złożenia czci i hołdu każdego, szczególnie Polaka. Obojętnym wobec tego strasznego ciosu dla Polski może być tylko ten, który nie posiada najmniejszej cząsteczki polskości, albo zatracił zdolność objektywnego wartościowania lub nie uwolnił się od nawyknień myślenia kategorjami z czasów zaborczych.

Specjalny Komitet Obywatelski wyznaczył dzień 15 maja 1935 r. na oddanie hołdu i czci Największemu Synowi Polski ś. p. J. Piłsudskiemu. O godzi 9.30 rano kościół farny zapełnił się delegacjami wszystkich organizacyj bez względu na zapatrywania polityczne, dziatwą szkolną i tłumem ludzi. Sztandary i chorągwie ustawiły się przed ołtarzem. Przy katafalku, przybranym w okrycie o barwach narodowych, Straż Graniczna wystawiła wartę honorową. Załobną mszę św. odprawił ks. prałat Kasyna.

Tego samego dnia o godz. 19-tej odbyła się akademja pośmiertna. Wchodzącego na salę uderzała gustownie i pięknie wykonana dekoracja. Okryty kirem portret Marszałka, tonący w zieleni i otoczony chwiejącym się płomieniem świec czynił naprawdę żałobne wrażenie. Na twarzach wszystkich malował się bezgraniczny smutek i poważny nastrój, brakło nawet rozmów i szeptów w tak wielkim skupieniu ludzi; zajmowano miejsca spokojnie cicho...

Udział w Akademji był tak wielki, że obszerna sala p. Kowalskiego wypełniła się po brzegi, a dużo osób zostało na korytarzu. Duchowieństwo, przedstawiciele władz, urzędów i organizacyj społecznych, inteligencja, kupiectwo, sfery rzemieślnicze i świat pracy — wszyscy przybyli, aby złożyć hołd Wielkiemu Człowiekowi. Był także wicestarosta p. Budnik z Nowegomiasta. Na program Akademji złożyły się przemówienia, wysłanie depeszy kondolencyjnej, sola muzyczne, występy orkiestry i chóru oraz deklamacje.

Pan Burmistrz Wojciechowski w krótkich, zwięzłych, żołnierskich słowach podał cel akademji i przeczytał Orędzie Pana Prezydenta do Narodu.

Solo muzyczne „ Marsz Załobny Chopina" wykonany przez p. W. Dakowskiego przy akompanjamencie p. J. Narlochowej, przyczyniło się do wywołania jeszcze głębszego nastroju żałobnego na sali.

Przemówienie p. kier. R. Narlocha, wygłoszone z odczuciem głębi smutku tak tragicznego dla Narodu ciosu, chwytało za serca żałobnych słuchaczy, i o mało nie przyczyniło się do wywołania łez wśród licznie zebranych obywateli. Kończąc przemówienie, Szanowny mówca odczytał depeszę kondolencyjną, jednogłośnie przyjętą przez zebranych, o treści następującej: Obywatele miasta Lubawy zebrani na uroczystej Akademji Załobnej ku uczczeniu ś. p. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, składając na ręce Rządu Najjaśniejszej Rzplitej wyrazy najgłębszego przywiązania, czci i hołdu dla Największego Człowieka na przestrzeni naszej historji.

Pogrążeni w nieutulonym smutku, zapewniamy z pełni sił iż do ostatniej chwili życia współdziałać w wykonaniu testamentu, pozostawionego Narodowi Polskiemu przez przedwcześnie zmarłego Wodza Narodu.

Nastąpnie uczczono pamięć Wielkiego Syna Ojczyzny powstaniem z miejsc i minutowem milczeniem.

Orkiestra miejska, mimo tak krótkiego przygotowania dobrze odegrała utwór „W mogile ciemnej". W dalszej części programu dwóch uczniów szkoły powszechnej wygłosiło stosowne do uroczystej Akademji deklamacje.

Następnie p. Dakowski odegrał przy akompanjamencie p. J. Narlochowej utwór „Smierć Azy".

Chór męski, utworzony doraźnie z inicjatywy p. prof. R. Grabowskiego, odśpiewał pieśń „Spijże już po Twoim boju"

Na zakończenie odśpiewano „Boże coś Polskę" i w poważnym nastroju opuszczono salę.

Tłumnym udziałem w Akademji społeczeństwo lubawskie dało wyraz swym niekłamnym uczuciom szczerego przywiązania do Osoby Pierwszego Marszałka i Wodza Narodu, składając hołd Twórcy i Budowniczemu Odrodzonej Polski.

Uczestnik.

Grodziczno. Dnia 16 maja br. odbyło się w gminie zbiorowej Grodziczno żałobna uroczystość w hołdzie Marszałkowi ś.p. Józefowi Piłsudskiemu.

O godz. 9-tej odprawiono uroczystą żałobną mszę św. za spokój duszy zmarłego Wodza. Po mszy św. odbyło się na sali p. Wilmańskiego żałobna akademja na której odczytał Orędzie Pana Prezydenta p. wójt Karpiński, przemawiali kier. szkół z Grodziczna i Kulig. Mszy św. wysłuchały i udział w akademji wzięły wszystkie organizacje z terenu zbiorowej gminy Grodziczno, licznie zebrana ludność gminy i dziatwa poszczególnych szkół. Po akademji udała się delegacja z gminy Grodziczno do p. Starosty celem wręczenia Mu — jako przedstawicielowi Rządu depesz kondolencyjnych.

Krotoszyny Pomcrskie. W dniu 16-go maja b.r w kościele parafjalnym w Krotoszynach odbyło się żałobne nabożeństwo za spokój dnszy ś. p. Pierwszego Marszałka Józefa Piłsudskiego w którem wzięły udział wszystkie organizacje miejscowe, obywatelstwo i młodzież szkolna. Po nabożeństwie odbyła się załobna akademja na placu szkolnym — na której zebrani oddali hołd ś. p. Wielkiemu Budowniczemu. Po przeczytaniu orędzia Pana Prezydenta R. P. i po przemówieniach uchwalono rezolucję kondelencyjną na ręce p. Starosty.

Krotoszyny. Wódz Narodu, Twórca naszego Państwa, Największy Polak Marszałek Józef Piłsudski nie żyje. Wiadomość ta spadła jak grom z pogodnego nieba wczesnym rankiem dnia 13 bm. i wywołała wśród mieszkańców naszej wioski i okolicy przygnębiające wrażenie. Ból i żal nie ma granic — jedni milczą, inni ukradkiem ocierają łzy a wielu widziałem którzy płakali jak dzieci za ukochanym ojcem.

Cios jaki spadł na nas wszystkich okazali chyba najbardziej strzelcy bo odszedł od nich Komendant którego wszyscy tak szczerze kochali. To też na zebraniu uchwalono wysłać depeszę kondolencyjną na ręce Komendanta głównego Związku Strzeleckiego następującej treści

„Straszny cios jaki nas spotkał z powodu zgonu Najukochańszego Wodza i Najdroższego Ojca naszego Marszałka Józefa Piłsudskiego nakazuje nam, by na Twe ręce Panie Komendancie złożyć głęboki żal i smutek jaki nas ogarnął. Zarząd Gminny Związku Strzeleckiego Krotoszyny Pomorskie
(—) Witaszek, Prezes.

Wyjazd pocztów sztandarowych na pogrzeb śp. Marszałka Piłsudskiego.

Dnia 16 maja o godz. 19 wieczorem wyjechały poczty sztandarowe na uroczystości pogrzebowe do Warszawy i Krakowa. Wyjechały sztandary Twa Rolniczego Związku Inwalidów Wojennych i Kolejarzy.

Na marginesie uroczystości żałobnych.

Lubawa. Jak już poprzednio pisaliśmy, uroczystości żałobne rozpoczęły się nabożeństwem w kościele farnym. Udział wzięły poczety sztandarowe, organizacje szkoły, urzędy i miejscowe społeczeństwo. Nabożeństwa to jednak wzbudziło rozgoryczenie wśród społeczeń. gdyż po Mszy św. brakowało chociaż krótkich modlitw za duszę Zmarłego jak i Ojcze nasz i Wieczne Odpoczywanie... Dłuższą chwilę wszyscy czekali, dopiero gdy kościelny zaczął świece gasić — zrozumiano. że już koniec. Spiew był słaby, a chór kościelny „Harfa" dyskretnie milczał...

Sprawa ta znajdzie jeszcze swoje właściwe oświetlenie.

Wyrodna matka.

Lubawa. W przedostatnim numerze podaliśmy wiadomość o znalezieniu na polu pod Lubawą zwłok noworodka, porzuconego przez wyrodną matkę. Przeprowadzone dockodzenie policyjne doprowadziło do ujawnienia sprawczyni zabójstwa dziecka. Okazała się nią niezamężna robotnica Marjanna Małkowska, żamieszkała w Kaczembagnie, gm. Kurzętnik.

Wymieniona wyznała, iż porodziła dziecko w dniu 3. V. b.r. w mieszkaniu rodziców w Kaczembagnie podczas ich nieobecności. Gdy dziecko po urodzeniu zaczęło krzyczeć, z obawy aby nikt tego nie usłyszał, ręką zacisnęła mu usta i nos tak, że nie mogąc oddychać udusiło się. Gdy dziecko już nie żyło, zawinęła je w szmatę, opakowała w papier i schowała w domu pod łóżkiem. Przybyli rodzice niczego nie zauważyli. W dniu 8. V. wczesnym rankiem udała się pociągiem do Lubawy, zabierając zwłoki noworodka ze sobą. Przybywszy do Lubawy, udała się w kierunku Mortąg, gdzie na polu dziecko porzuciła, poczem drogą okrężną udała się do Lubawy. Stąd przyjechała pociągiem do Nowegomiasta i udała się do domu swych rodziców, gdzie w dniu 11 bm. została przytrzymana przez posterunek P. P.

Przejęcie urzędowania przez wójta.

Krotoszyny. W dniu 29 kwietnia br., nastąpiło przejęcie przez wybranego wojta p. Jamrożego Józefa z Krotoszyn Urzędu Wójtowskiego Gminy Zbiorowej Krotoszyny od której to chwili datuje się nowa era w życiu samorządowem. Jest nadzieja, iż p. Jamroży znany jako dobry obywatel, były wójt Krotoszyn oraz wzorowy gospodarz swego majątku, dołoży wszelkich starań, i z roli wójta nowej gminy zbiorowej wywiąże się ku zadowoleniu ogółu obywateli i władz, mając na celu dobro Państwa.

Z sali sądowej.

Łąkorz. Dnia 8. maja b. r. na sesji wyjazdowej w Łąkorzu — skazani zostali za kradzieże leśne: Laskowski Franciszek, Jamroży Antoni, Płachecki Józef, robotnicy z Krotoszyn — każdy po 1,50 zł grzywny lub po 1 dniu aresztu. Giżyński Bernard, Giżyński Maksymiljan, Brzozowski Józef, Swigoński Franciszek, Toj Feliks robotnicy z Wesołkowa pow. lubawskiego — każdy po 10 zł grzywny lub 2 dni aresztu. Urbańska Józefina, Lewicka Zofja robotnice z Wawrowic — każda po 40 zł grzywny lub 8 dni aresztu. Klimek Bernard i Walerja z Szwarcenowa za kradzież drzewa z lasu państw. — po 1 tygodniu aresztu z z zawiesz. na 2 lata. Misiaszek Tadeusz, robotnik z Cichego — za kradzież drzewa z lasu państw. — na 1 tydzień aresztu z zawiesz. na 2 lata. Metkowski Jan, krawiec z Cichego — za kradzież drzewa z lasu państw. na 2 tygodnie aresztu z zawiesz. na 2 lata. Rogozińska Marta, rob. z Bielic - za kradzież 25 zł gotówki - na 3 mies. aresztu z zawiesz. na lata. Barański Jan, robotn. z Iwanek — za zniewagę leśniczego państw. w służbie — na 4 m-ce więzienia z zawiesz. na 3 lata. Godziński Bernard, robot. z Rywałdzika — za kradzież zboża — na 6 m-cy więz. z zawiesz. na 2 lata. Dymowski Jan, robotnik z Lipinek, Kobylski Leon, robotnik z Bielic — za kradzieże mieszanki i woza — każdy po 6 m-cy więzien. z zawiesz. na 3 lata. Chechłowski Józef, Zombecki Antoni rolnicy z Leszczyniaka — z kradzież drzewa z lasu państw. — po 2 tyg. aresztu z zawiesz. na 2 lata. Karbowska Walerja, robot. z Cichego — za kradzież drzewa z lasu państw. — na 2 m-ce aresztn z zawiesz. na 2 lata.

Z dalszych stron.

Trzy tragiczne wypadki w jednym dniu.

Chorzów. W jednej z cegielni w Kaletach wydarzył się tragiczny wypadek. W czasie wybierania gliny zasypany został ziemią robotnik Aleksander Brzdąkała. Podjęta natychmiast akcja ratunkowa nie została uwieńczona pomyślnym skutkiem i robotnik nie został uratowany, i poniósł śmierć wskutek uduszenia.

Tegoż dnia przy kopaniu żużlów w haudzie w pobliżu huty Rosa Mundażużle zasypały 15-letniego chłopca. Chłopiec doznał złamania podstawy czaszki i poniósł śmierć na miejscu. Trzeci tragiczny wypadek wydarzył się w odkrywce kopalnianej w Wojkowicach Komarnych gdzie wskutek załamania się się stempla, podtrzymującego chodnik zasypany został jeden z robotników Jan Wąsak przez masę gruzów i ziemi. Wszczęta akcja ratunkowa nie dała rezultatu.

Ruch Towarzystw.

Zarząd Wojew. Koła Zw. Inwalidów Wojen. odwołuje niniejszem zapowiedziane na przyszłą niedzielę zebranie Koła lubawskiego.

Związek Weteranów Powstań Narodowych R. P. 1914-19 Koło Nowemiasto n. Drw.

Uroczyste zwyczajne zebranie miesięczne odbędzie się we wtorek dnia 21 maja 1935 r. o godz. 20-tej (8-mej wiecz.) w lokalu Hotelu Centralnego w Nowemmieście, **parter**. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe.

Porządek dzienny podany będzie na miejscu.

Zarząd.

Prezydent Rzplitej odpowiada na telegramy kondolencyjne.

Odpowiadając na otrzymane kondolencje P. Prezydenta R. P. wysłał następujące depesze:

Do Ojca Swiętego

„Dziękuję Waszej Świątobliwości za udział, który zechciała Ona wziąć w wielkiej żałobie Polski, za błogosławieństwo, modlitwy i słowa pokrzepienia, któremi jestem wraz z całym narodem polskim głęboko wzruszony.

Do Króla Włoskiego

„Proszę Waszą Królewską Mość o przyjęcie wyrazów mych najszczerszych podziękowań za uczucia żywego żalu, które zechciała mi ona przesłać z okazji okrutnej straty, jaka pogrążyła cały naród polski w głębokiej żałobie".

Do Cesarza Japonji

„Proszę Jego Cesarską Mość o przyjęcie mych najszczerszych podziękowań za kondolencje, które zechciała mi ona przesłać z okazji zgonu Marszałka Piłsudskiego".

Do Króla Belgów

„Dziękuję jaknajszczerzej Waszej Królewskiej Mości za udział, który zechciała Ona wziąć w żałobie narodu polskiego".

Do Kanclerza Hitlera

„Proszę Waszą Ekselencję o przyjęcie mego najszczerszego podziękowania, za tak serdeczne słowa, które zechciała Ona skierować do mnie, jak również do rządu polskiego spowodu okrutnej straty, jaką poniósł naród polski w osobie Marszałka Piłsudskiego, który poświęcił tyle wysiłków dla szczęśliwego wzmocnienia dobrych stosunków między naszemi dwoma narodami, tak korzystnego dla konsolidacji pokoju w Europie".

Do Prezydenta Francji Lebruna

„Pragnę wyrazić Waszej Ekselencji głęboką wdzięczność za udział który ona bierze w okrutnej żałobie, dotykającej tak boleśnie Polskę. Słowa współczucia przesłane przez Waszą Ekselencję są o tyle droższe dla narodu polskiego, że wyrażają one uczucia szlachetnego narodu francuskiego, złączonego z Polską węzłami tradycyjnemi nieniszczalnej przyjaźni".

Do Prezydenta Turcji

„Proszę Waszą Ekselencję o przyjęcie mych najżywszych podziękowań za wyrazy współczucia, które przysłała mi ona w chwili, gdy cały naród polski jest okryty najgłębszą żałobą".

Do Prezydenta Austrji

„Głęboko wzruszony kondolencjami i udziałem, który Wasza Ekselencja zechciała wziąć w głębokiej żałobie narodu polskiego proszę ją o przyjęcie mych najszczerszych podziękowań".

Do Prezydenta Czechosłowacji.

„Proszę Waszą Ekselencję o przyjęcie wyrazów mej najszczerszej podzięki za współczucie okazane mi w chwili gdy cała Polska pogrążona jest w najokrutniejszej żałobie".

Telegram króla angielskiego.

Z głębokim żalem dowiedziałem się, Panie Prezydencie, o ciężkiej stracie, którą Naród Polski poniósł wskutek śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego, którego wielkie zalety zarówno jako wodza, jak i męża stanu były tak wyłącznie poświęcone służbie dla swego kraju. Wyrażając Panu moje szczere kondolencje spowodu śmierci człowieka, który zasłużył na tak zaszczytne miejsce w podziwie i miłości swych rodaków, proszę o łaskawe zakomunikowanie Pani Piłsudskiej i jej córkom zapewnienia mojego szczerego współczucia w ich wielkim bólu.

Jerzy R. I.

Potępienie „Gazety Warszawskiej".

WARSZAWA, 14. 5. Zarząd główny Zw. Wydawców, Dzienników i Czasopism R. P. na nadzwyczajnem posiedzeniu odbytem 14 maja b. r. jednomyślnie potępił stanowisko „Gazety Warszawskiej", które znalazło wyraz w jej numerach z 13 i 14 bm., oraz postanowił skreślić wydawnictwo „Gazeta Warszawska" z listy członków Związku i zakomunikować treść tej uchwały radzie Związku (Uchwała ta nastąpiła z powodu braku należytego szacunku wobec majestatu śmierci śp. Marszałka Piłsudskiego ze strony „Gazety Warszawskiej".

Podobną ignorancję spotkaliśmy w Nowemmieście. — (Uwaga zecera).

Delegacja Pomorza na uroczystości do Warszawy i Krakowa.

Toruń. Na uroczystości żałobne do Warszawy i Krakowa wyjedzie specjalna delegacja na czele z Panem Wojewodą Pomorskim Stefanem Kirtiklisem. W skład delegacji wejdą: Starosta Krajowy Łącki prezydent m. Torunia Bolt, naczelnik Zgrzebniok jako komendant pocztów sztandarowych, Lech Schedlin-Czarliński prezes Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego, prezes Izby Rolniczej Domimirski, prezydent m. Grudziądza Włodek jako prezes Związku Miast, wicedyrektor Kolei Państwowych inż. Gotler-Girtler imieniem K.P.W. i LOPP. Kpt. Korczewski komendant Okr. VIII Związku Strzeleckiego, prezes Związku Powiatów dr. Siudowski prezes Izby Rzemieślniczej Jakubowski, pięciu kaszubów-rybaków z burmistrzem m. Wejherowa Bolduanem na czele (razem 6 osób), następnie delegacja organizacyj kobiecych z Panią Wojewodziną Kirtiklisową na czele, przedstawiciel duchowieństwa wyznaczony przez Kurję Biskupiąw Pelplinie, dwóch reprezentantów Rady Miejskiej m. Gdyni, dr. Jackowski ze Starogardu, red. Tetzlaff z Dnia Pomorskiego i magr. Schab prez.(Zw. Delegacja zbierze się we czwartek dn. 16 bm, do godz. 20-ej w lokalu Związku Legjonistów w Toruniu przy ul. Warszawskiej 12. Wyjazd z Torunia nastąpi specjalnym pociągiem ok. godz. 22-ej.)

Oprócz powyższej delegacji wyruszy z Torunia bezpośrednio do Krakowa specjalna delegacja Związku Legjonistów łącznie z reprezentacjami niektórych pocztów sztandarowych.

O Rozjem partyjny.

PARYZ Prasa francuska wszystkich odcieni politycznych nawołuje, by w związku ze śmiercią Piłsudskiego ustały w Polsce wszelkie rozdźwięki partyjne, by nikt nie bawił się w teczy inne przewidywania. Francuzi, widząc niewątpliwie poważną, krytyczną sytuację międzynarodową, zalecają nam zachowanie spokoju i zawarcie rozejmu partyjnego.

Przeszło 250 miljonów zł. złożono na Pożyczkę Inwestycyjną.

WARSZAWA, Delegatura Pożyczki Inwestycyjnej otrzymała nową serję zgłoszeń ze strony subskrybentów, które dokonane zostało tuż przed zamknięciem subskrypcji na przeszło 3 miljony zł. Łączna cyfra więc subskrybowanych obligacyj przekroczyła 250 miljonów zł.

Dalszy spadek bezrobocia.

WARSZAWA. Liczba bezrobotnych w dniu 11 bm. w całym kraju według danych Biur Pośrednictwa Pracy Funduszu Pracy wynosiła 451214 osób co stanowi spadek bezrobocia w stosunku do tygodnia poprzedniego d 12565 osób.

Promienie zatrzymujące na odległość silniki wynalazł Marconi.

Wieden. Sen. Marconi wynalazł, wedle doniesień z Rzymu, aparat którego promienie mogą zatrzymać na pewną odległość wszystkie silniki samochodowe.

Marconi przeprowadził próby nagłego zatrzymywania, bez widocznych przyczyn, samochodów na przeciąg pół godziny. W ten sposób zatrzymane zostały samochody na drodze z Ostji do Rzymu.

Doświadczeniom tym przyglądał się Mussolini, podsekretarz stanu w Ministerstwie wojny oraz liczni inżynierowie wojskowi.

W dniu 21 maja odbędzie się posiedzenie Reichstagu.

BERLIN. Zapowiedziane od dawna posiedzenie Reichstagu zostało dziś w południe urzędowo ogłoszone na dzień 21 maja godz. 20-tą. Jako jeden punkt porządku dziennego figuruje wysłuchanie deklaracji Rządu Rzeszy. Deklarację tę złoży osobiście kanclerz Hitler. Nie ulega wątpliwości że w exposee swojem kanclerz wyłuszczy następujące punkty: 1. przyczyny jakie spowodowały Rząd Rzeszy do kroku z dnia 16 marca rb. 2. Stanowisko Niemiec zajęte po 16 marca w czasie rozmów z Simonem i Edenem 3. stanowisko Rządu Rzeszy wobec uchwał powziętych w Sressie i Genewie. Według krążących pogłosek exposé kanclerza ma być ujęte krótko i bardzo treściwie.

Nadanie obywatelstwa honorowego m. Torunia ś. p. Marszałkowi Piłsudskiemu.

Toruń. Z powodu zgonu Marszałka Piłsudskiego we wtorek o godzinie 18 tej odbyło się żałobne posiedzenie Rady Miejskiej. Na wstępie prezydent miasta p. Bollt odczytał Orędzie Prezydenta Rzeczypospolitej wzywające zebranych do zachowania 3 min. ciszy. Po przerwie radny p. mgr. Szab zgłosił wniosek aby Zarząd Miejski uczcił pamięć Wodza Narodu Marszałka Piłsudskiego jakimś trwałym czynem. Ponieważ w dniu wczorajszym zapadła uchwała na zebraniu przedstawicieli społeczeństwa toruńskiego; że najtrwalszym pomnikiem będzie wybudowanie regjonalnego Muzeum w Toruniu wnioskodawca zaproponował aby Zarząd Miejski przyłączył się do budowy tego pomnika deklarując na ten cel 50.000 zł. W drugim wniosku radny p. mgr. Schab proponował nadanie honorowego obywatelstwa ś. p. Marszałkowi Piłsudskiemu. Oba te wnioski jednomyślnie uchwalono.

Polska posiada w świecie finansowym bardzo dobrą opinję.

Pochlebne głosy prasy amerykanskiej o gospodarce polskiej.

Nowy Jork. Tutejszy „Journal of Commerce" zamieszcza artykuł w którym opisuje sytuację finansową Polski. Pismo podkreśla, że Polska posiada w świecie finansowym bardzo dobrą opinję. „Jedną z podstaw silnego stanowiska Polski jest to, że kraj ten płacił swoje zobowiązania zagraniczne z procentami i w terminie.

Poza tem przyczynił się do tego fakt, że Polska otrzymała parytet swej waluty i nie wprowadziła żadnych ograniczeń dewizowych w stosunkach z zagranicą".

Giełda zbożowa w Poznaniu

Notowania z dnia 16. V. 1935. Za 100 kg. płacono

Zyto	14,50 — 14,75
Pszenica	16,00 — 16 25
Jęczmień browarowy	16,50 — 17,00
Jęczmień jednolity	17,50 — 17,75
Owies	14.75 — 15,25
Otręby żytnie	11,50 — 11,75
Otręby pszenne (grube)	11,00 — 11,50
Otręby (średnie)	15,50 — 15,75
Gorczyca	00,00 — 00,00
Groch Viktorja.	30,00 — 34,00
Groch Folgera	28,00 — 30,00

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.
Wydawca: Celestyn Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.

Dodatek Rolniczy

Komunikat.
W sprawie zgłaszania roślin do kwalifikowania (uznawania) w r. 1935.

Pomorska Izba Rolnicza podaje niniejszem do wiadomości informacje, w sprawie zgłaszania roślin do zakwalifikowania, czyli uznania przez Izbę.

Zgłoszenia o zakwalifikowaniu należy uskuteczniać na blankietach, wydawanych zainteresowanym przez Pomorską Izbę Rolniczą; wypełnić należy ich część, oznaczoną jako „Deklaracja" i podpisać ją imieniem i nazwiskiem właściciela, względnie dzierżawcy gospodarstwa, albo osoby prawnie upoważnionej do ich zastępstwa.

Zgłoszenia te należy uskutecznić najpóźniej do dnia 31 maja (rzepaku i rzepiku do dnia 15 maja); do tego terminu jest dozwolone dodatkowe zgłaszanie innych roślin do zakwalifikowania, zwiększanie lub zmniejszanie obszaru już zgłoszonego, tudzież wycofanie wniosku o zakwalifikowanie: po tym terminie może być to czynione tylko za wyraźną zgodą Izby, przyczem od dodatkowego zgłaszanego obszaru wolno Izbie policzyć opłatę kwalifikacyjną o 50% wyższą od normalnej.

Wysokość opłat, pobieranych przez Izbę za kwalifikowanie ziemiopłodów, poda osobny komunikat; zaznacza się, że nie będą one wyższe od opłat, pobieranych w roku ubiegłym.

Przynajmniej połowa przypadającej z gospodarstwa opłaty kwalifikacyjnej musi być wpłacona do Izby do dnia 15 czerwca br. (przy rzepaku i rzepiku do 1 czerwca), reszty zaś do dnia 31 lipca br.

Jeżeli wnioskodawca wycofa od kwalifikowania pewną część zgłoszonego obszaru przed dokonaniem pierwszej inspekcji w polu przez Izbę, albo, jeżeli przy tej inspekcji nastąpi zdyskwalifikowanie ziemiopłodu, Izba odliczy z pełnej należytości za kwalifikowanie 50% pokryje przynajmniej koszty tej inspekcji; w przeciwnym razie odliczy się tylko resztę, pozostałą po ich potrąceniu.

Pochodzenie rośliny, zgłoszonej do zakwalifikowania, musi być udowodnione dokumentami, jak dowód zakwalifikowania (uznania), karty kwalifikacyjne Izby Rolniczej, wyjęte z worków z nasieniem zakwalifikowanem, poświadczenie kwalifikacyjne, wydane przez instytucję kwalifikacyjną, w danym razie zaświadczenia hodowcy, (przy kupnie do niego odmiany oryginalnej, lub elity), listy przewozowe, faktury i t. d. (Z powyższego względu należy zachować karty kwalifikacyjne i etykiety kwalifikacyjne, jakie były przy workach z kupionem nasieniem zakwalifikowanem).

Mogą być przyjmowane do zakwalifikowania: wszystkie odmiany krajowe, zapisane w Rejestrze Odmian Oryginalnych, prowadzonym przez Sekcję Centralną do Spraw Nasiennictwa w Warszawie; z odmian zagranicznych zbóż, grochu siewnego i ziemniaków tylko te, które są w Polsce dopuszczone do zakwalifikowania i wyszczególnione w osobnym komunikacie Izby (w n-rze 19 „Kłosów"); zboża tj. żyto, pszenica, jęczmień, owies i kukurydza, następnie groch siewny, marchew, cykorja, buraki pastewne, i ziemniaki mogą być przyjęte do zakwalifikowania u hodowców, lub i subplantatorów, jako elity i oryginalne (czyli zasiane superelity i elity), u innych tylko odsiewy od bezpośrednio w roku poprzednim zakwalifikowanych, o mianowicie kwalifikowanem być może:

żyto i kukurydza tylko jako elita, oryginalne i odsiew; pszenica, jęczmień, owies i groch siewny, tylko od drugiego odsiewu włącznie; marchew, cykorja i buraki tylko jako oryginalne; koniczyna czerwona, biała i szwedzka, rzepak, rzepik i trawy, o ile są zapisane w Rejestrze, jako elity, oryginalne, I i II odsiewy, w przeciwnym razie, lecz tylko po udowodnieniu ich krajowego pochodzenia, jako „miejscowe" bez określenia stopnia odsiewu;

pozatem pod „mianem" miejscowych mogą być kwalifikowane różne inne polowo uprawiane rośliny, nienależące do gatunków, wyżej wymienionych, jak peluszka, bobik, soja, wyka saradela, koniczyna, inkarnatka, przelot, komonica, lucerna nostrzyk, len, konopie, gryka (hreczka), proso i trawy.

Ziemniaki można kwalifikować w roku bieżącym także w dalszych odsiewach; jednak z odmian zagranicznych będzie się dopuszczać do kwalifikowania tylko niektóre odmiany.

Z przepisów o kwalifikowaniu roślin wymienia się, że w celu zabezpieczenia przed możliwością skrzyżowania się odmian ze sobą lub pomieszania się — rośliny, zgłoszone do zakwalifikowania, muszą się znajdować w polu conajmniej w następujących odległościach od innych tego samego gatunku:

500 m. obcopylne jak buraki i kukurydza; 50 m. obcopylne jak żyto, proso, hreczka, kapusta, brukiew, rzepak, marchew, cykorja, mak, koniczyna, lucerna, łubin żółty, bob, bobik, fasola tyczkowa, len, konopie itd.

100 m. rzepak, rzepik i trawy:

2 m. samopylne, jak pszenica, jęczmień, owies, groch, peluszka, łubin niebieski, biały i omszony, fasola piesza, soja; dotyczy ta sama 2 m. odległość także dwóch różnych stopni odsiewu tej samej odmiany tych roślin (np. oryginalne i I odsiew);

na 25 m. od siebie powinny być oddalone różne stopnie odsiewu tej samej odmiany roślin obcopylnych.

Zgłoszone do zakwalifikowania odmiany ziemniaków nie mogą być uprawiane bezpośrednio po ziemniakach, ani na polu, na którem przed sadzeniem znajdowały się kopce z innemi odmianami ziemniaków. Nie może sąsiadować ze sobą odmiana ziemniaków rakoodporna z nierakoodporną, ani też odmiana, nie dająca się od siebie łatwo odróżnić w części nadziemnej i podziemnej tj. w tych wypadkach powinna być zachowana ich odległość od siebie przynajmniej na 5 mtr. Pozatem wystarczy do oddzielenia odmian ziemniaków nieobsadzenie ziemniakami przynajmniej jednego rządka.

Zarazem Izba zwraca uwagę producentów, chcących zgłosić ziemniaki do zakwalifikowania, że do wysadzenia należy przeznaczyć tylko dokładnie przebrane kłęby, zdrowe, nieuszkodzone i nie mniejsze, niż o wadze 50 gramów; również sadzenie kłębów o wadze 100—125 gramów nie jest wskazane.

Pomorska Izba Rolnicza.

Komunikata.

Pomorska Izba Rolnicza donosi, że z dniem 15. 4. br. został uruchomiony przy Wydziale Wytwórczości Roślinnej Inspektorat łąkowo—pastwiskowy.

Inspektorat udzielać będzie zgłaszającym się PP. Rolnikom porad w sprawie racjonalnego zagospodarowania łąk i pastwisk, ich zakładania, poprawy i t. d.

Porady pisemne będą udzielane bezpłatnie drogą ogłoszenia ich na łamach tygodnika „Kłosy", względnie w drodze bezpośredniej korespondencji.

Ponadto w razie potrzeby inspektorat wykonywać będzie na życzenie zainteresowanych fachowe badania łąk i pastwisk na miejscu i będzie udzielał porad i opracowywał plany zagospodarowania. Sprawa wyjazdów na ekspertyzy i połączonych z tem dla PP. Rolników kosztów, będzie podana w osobnym komunikacie wzgl. zostanie w każdym wypadku ustalona w drodze korespondencji.

Komunikat
dla dłużników rentowych województwa Pomorskiego.

Państwowy Bank Rolny, Oddział w Grudziądzu, podaje do wiadomości dłużników rentowych co następuje:

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia z dnia 24. X. 1934 r. „o obniżeniu zadłużenia gospodarstw rolnych z tytułu należności Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej" (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 842) przewiduje w art. 10 ust. 7 i 8 doniosłe ulgi dla tych dłużników rentowych, którzy zechcą w ciągu lat trzech od dnia wejścia w życie tego rozporządzenia spłacić przedterminowo w całości swój skapitalizowany dług.

I. Wszyscy dłużnicy rentowi, którzy spłacają swą należność w ratach amortyzacyjnych (renty amortyzacyjne z t. zw. osad „umocnionych" b. Komisji Kolonizacyjnej, renty b. Banku Rentowego, pożyczki b. Komisji Kolonizacyjnej i t. p.), o ile — przed upływem ustanowionego w kontraktach okresu umorzenia długu — zechcą go spłacić w całości przedterminowo i uzyskać kwit mazalny, winni zwrócić się do Państwowego Banku Rolnego, Oddziału w Grudziądzu, z prośbą o obliczenie im należności. Nie potrzebują przytem wypowiadać kapitału renty czy pożyczki, ani podawać ścisłego terminu jego spłaty, gdyż sprawę tę reguluje powołane rozporządzenie niezależnie od odnośnych postanowień kontraktu rentowego.

Dłużnicy powyższej kategorji korzystają w razie przedterminowej całkowitej spłaty należności z następujących ulg:

a) o ile spłacą kapitał w ciągu lat dwóch, t. j. do dnia 28 października 1936 r., obniża się im przypadającą do spłaty nieumorzoną należność o 20%;

b) o ile spłacą kipitał w ciągu trzeciego roku, t. j. po dniu 28 października 1936 r., ale przed upływem ostatecznego terminu ulgowego, t. j. do dnia 28 października 1937 r., obniża się im przypadającą do spłaty nieumorzoną należność o 10%, t. zn., że, płacąc w tym okresie, korzystają jeszcze z ulgowego obniżenia, ale już w mniejszym stopniu.

II. Dłużnicy z tytułu rent stałych (ciążących na osadach, utworzonych przez b. Komisję Kolonizacyjną), do których powyższe postanowienia (pod pkt. a i b) nie odnoszą się, również mogą korzystać z ulgi, o ile chcą rentę jednorazowo spłacić.

Ulga dla tych dłużników polega na tem, że, o ile spłacą skapitalizowaną rentę stałą w ciągu lat trzech, t. j. do dnia 28 października 1937 r., wówczas należną od nich sumę wykupu stanowi renta roczna pomnożona przez 20, zamiast większego mnożnika, jaki trzebaby zastosować w myśl kontraktu rentowego.

Przytem, niezależne od warunków kontraktu rentowego, dłużnik może w powyższy sposób spłacić całą rentę, a nietylko tę jej część, na jakiej spłatę zezwala kontrakt.

III. Renta wieczysta (1-markowa), ciążąca na t. zw. osadach „umocnionych" b. Komp. Kol., wykupowi nie podlega i winna być nadal płacona w ustalonych terminach, zgodnie z postanowieniami kontraktu rentowego.

IV. Oprócz podlegającej przedterminowej spłacie całkowitej skapitalizowanej należności, dłużnik, pragnący skorzystać z wyżej omówionej ulgi, winien spłacić w całości gotówkowo raty zaległe.

Jeżeli dłużnik korzysta z rozłożenia zaległości na raty ulgowe (w myśl art. 10 ust. 1 i 2 powołanego na wstępie rozporządzenia), a pragnie kapitał należności (z której te zaległości powstały) spłacić przedterminowo na warunkach ulgowych wyżej podanych (pkt. I i II), winien całą sumę zaległości spłacić razem z kapitałem, bez względu na udzielone mu uprzednio ulgi w spłacie tych zaległości.

V. Jeżeli dłużnik posiada grunt obciążony z tytułu więcej niż jednej należności rentowej (np. płaci rentę, a oprócz tego pożyczkę amortyzacyjną b. Kom. Kol.), a nie zamierza spłacić przedterminowo w całości wszystkich tych należności, tylko np. jedną z nich) np. chce spłacić pożyczkę a pozostawić rentę), natenczas przysługuje mu prawo przedterminowej spłaty na ulgowych warunkach dowolnie przez niego obranej należności rentowej.

VI. Dopóki dłużnik nie zapłaci przypadającej do spłaty całej należności (kapitału i zaległości) w ciągu podanego wyżej okresu ulgowego winien płacić w terminie zapadające raty bieżące i raty, powstałe z rozłożenia zaległości. Samo bowiem zgłoszenie zamiaru przedterminowej spłaty nie zwalnia go z obowiązku terminowego płacenia rat, które w razie zwłoki dłużnika będą przymusowo ściągane.

VII. Z dniem 28 października 1937 r. gasną uprawnienia dłużników rentowych do przedterminowej spłaty (wzgl. wykupu renty) na ulgowych warunkach.

Po tym terminie będą zatem mogli dłużnicy rentowi spłacać przedterminowo swe należności tak w całości, jak i częściowo (czego omówione wyżej ulgowe postanowienia nie dotyczą), tylko na warunkach, przewidzianych w kontraktach rentowych, t. zn. bez korzystania z ulgowego obniżenia z zachowaniem terminu wypowiedzenia i t. p.

VIII. Ulgowego obniżenia nie stosuje się do należności, powstałych wskutek wypowiedzenia renty w myśl art. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24.XI.1930 r. (Dz. U. R. P. Nr. 80, poz. 627), t. zn. do skapitalizowanych a niespłaconych dotąd rent „abluicyjnych" b. Banku Rentowego, gdyż ich wypowiedzenia dokonał wierzyciel z mocy prawa. Natomiast niewypowiedziane renty „abluicyjne" mogą być przedterminowo spłacone na życzenie dłużnika na wyżej podanych ulgowych warunkach.

Państwowy Bank Rolny
Oddział w Grudziądzu.

Zebrania Kółek Rolniczych.
na dzień 19. V. 35 r.

Grabowo	o godz. 16 tej.
Tylice	„ „ 17 tej.
Waldyki	„ „ 14 tej.

Ewangelja

na czwartą niedzielę po Wielkiejnocy zapisana u św. Jana rozdz. 16, w. 5—14.

W on czas: Mówił Jezus do uczniów swoich: Idę do Tego, który Mię posłał. nikt zaś z was nie pyta Mnie: „Dokąd idziesz"? Ale że to wam powiedziałem, smutek napełnił serce wasze. Ja zaś prawdę wam mówię: Pożyteczna rzecz dla was, abym odszedł. Albowiem jeśli nie odejdę, Pocieszyciel nie przyjdzie do was; ale gdy odejdę, poślę Go wam. A gdy On przyjdzie, pouczy i przekona świat o grzechu i sprawiedliwości i o sądzie. O grzechu mianowicie, dlatego że nie wierzą we Mnie; a o sprawiedliwości, bo Ja odchodzę do Ojca i już Mnie nie ujrzycie; o sądzie zaś, gdyż książę tego świata jest już osądzony. Wiele mam jeszcze wam do powiedzenia, ale teraz znieść nie możecie. Gdy zaś przyjdzie On Duch prawdy, odprowadzi was do wszelkiej prawdy; albowiem nie będzie mówił od siebie, ale cokolwiek usłyszy, powie; i to, co nastąpi, oznajmi wam. On Mnie uwielbi, gdyż z mego weźmie a wam oznajmi.

Nauka.

Idąc z uczniami do ogrójca Gehemme, zapowiada im Zbawiciel swoje odejście do Ojca. Odejście to przyniesie im nieocenione korzyści, z których największą będzie zesłanie Ducha świętego. Duch św. nietylko będzie pocieszycielem ich i nauczycielem prawdy, lecz będzie zarazem sędzią świata: „A on przyszedłszy będzie świat karał z grzechu i z sprawiedliwości i z sądu". Z jakiego grzechu? Objaśnia sam Pan Jezus: „Iż nie wierzyli we mnie". Duch Św. będzie karał wystepnie żydostwo za to, iż odrzuciło naukę Chrystusową, stwierdzoną licznemi cudami a Jezusa, mistrza wszelkiej prawdy, na krzyż przybili.

„A z sprawiedliwości, iż do Ojca idę a już mnie nie ujrzycie! Dla zadosyćuczynienia sprawiedliwości boskiej Chrystus Pan podjął swą mękę, sam będąc bez winy. Lecz nie uznali tego żydzi. Za to ich czeka kara, którą wymierzy Duch św.

„A z sądu, iż książę tego świata już jest osądzony". Książę tego świata to szatan. Już on jest osądzony, gdyż śmiercią swoją Pan Jezus zniweczył moc i królestwo jego. Pod wpływem zaś łaski Ducha św. w przyszłości ludzie wyzwolą się z pęt szatańskich, o ile uwierzą w Chrystusa Pana. Mówiąc o „świecie" który będzie karany, Pan Jezus ma na myśli ludzi nie wierzących. Tych oto dotknie kara Ducha św.

Najcięższą i ostateczną karą Ducha św. jest zaślepienie. Gdy grzesznik stale odrzuca jego natchnienia, brnie w występki bez opamiętania wtedy Bóg odbiera mu łaskę, która jak pochodnia w nocy wskazuje nam drogę do nieba, a bez łaski człowiek jest zgubiony na wieki.

W dniu dzisiejszym Kościół święty czyta nam tę ewangelję o działalności Ducha Świętego, abyśmy przed Zielonemi Świątkami usposobili serca swoje do godnego Jego przyjęcia. Jak z jednej strony Duch św. karze występki nasze tak przecież z drugiej strony uświęca nas swemi łaskami, obdarza nas swemi łaskami, obdarza nas darami swemi. Uczyńmy przeto z dusz naszych godny dla niego przybytek, aby w nim zamieszkał, oświecał rozum nasz i umacniał w dobrem wolę naszą i tak prowadził nas drogą prawdy i cnoty, która jedynie wiedzie do szczęścia doczesnego i wiekuistego.

Zebranie Zarządu Sekcji Osadniczej.

W dniu 14 maja 1935 r. odbyło się w Nowemmieście zebranie Zarządu Sekcji Osadniczej. Zebranie zagaił przewodniczący Sekcji p. kpt. Marszałek, poczem zebrani oddali hołd prochom I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, przez powstanie z miejsc i chwilę milczenia. Następnie Zarząd Sekcji wysunął szereg postulatów z zakresu osadnictwa, których zrealizowania będzie się domagał na zebraniu w dniu 19 maja 1935 r. w Laskowicach.

Po wyczerpaniu porządku obrad zebranie zamknięto.

Swiniarc.

Zebranie Koła Gospodyń Wiejskich w Swiniarcu odbyło się w dniu 7 maja 1935 r. przy udziale 17 członkiń. Zebranie zagaiła prezeska p. Kornacka, poczem po odczytaniu protokółu z ostatniego zebrania przez sekretarkę p. Witkowską, nastąpiło sprawdzenie obecności.

Następnie p. Prezeska odczytała komunikaty z „Gospodyni Pomorskiej" i wygłosiła odczyt.

Jako delegatkę na zebranie do Nowegomiasta wybrano p. Dudkiewiczową.

Na tem zebranie zamknięto.

Eksport.

Firma Stefan Plewiński w Warszawie ul. Wilna nr. 12 m. 4. tel. nr. 8 — 24 — 12 eksportuje do krajów zamorskich niżej wymienione materjały i prosi o podanie firm, które mogłyby się podjąć tych dostaw. Towarzystwo Rolnicze Powiatowe prosi zatem zainteresowanych producentów względnie firm-y handlowe ewt. dostaw w najkrótszym czasie do biura T. R. P.

1) Torf w workach wagi 50 kg. Cenę należy podać za worek (50 kg.)

2) Wełna drzewna (Woddwool). Cenę należy podać za tonę.

3) Słoma długa do opakowania, Cenę należy podać za tonę.

4) Słomki do lemonjad w tutkach papierowych, Cenę należy podać za 1000 sztuk.

5) Koszyki i łubianki dla eksportu owoców z Afryki.

6) Skrzynki dla wysyłki owoców które tartaki na Pomorzu wysyłały już takie skrzynie.

Ceny cif Gdynia. (należy zwrócić uwagę na możliwość otrzymania premji eksportowej.)

Józef Piłsudski wśród ludzi historji.

Ku nieśmiertelnej pamięci zmarłego Wodza Narodu.

Wielkość dziejowa i znaczenie Józefa Piłsudskiego dla historji Polski wzrastać będzie po jego śmierci coraz więcej, w miarę postępu czasu. **Pamięć Wielkiego Wodza Narodu**, zaklęta w wielkim jego czynie sugestywna moc hartu i poświęcenia uskrzydli całe przyszłe pokolenia nasze i rozpłomieni je ogniem świętego entuzjazmu, nakazując podjęć przerwany trud i **rozpoczęte dzieło odrodzenia Ojczyzny**.

Do legendy Kościuszkowskiej, do opromienionych chwałą legjonów Dąbrowskiego, do rycerskiej śmierci ks. Józefa i niezłomnego hartu Romualda Traugutta, dochodzi dziś do historji naszej jeszcze legenda Józefa Piłsudskiego, niezapomnianego nigdy w dziejach Polski twórcy państwowości naszej i wielkiego wychowawcy narodu.

Bolesław Chrobry, Kazimierz Wielki, Stefan Batory, Józef Piłsudski — oto nazwiska, stanowiące lapidarny skrót tysiącleca dziejów Polski. Każda z tych wielkich postaci oznacza zwrotny punkt w historji państwowości polskiej, każda z nich to wielki organizator i rzeźbiarz polskiej rzeczywistości, to wódz zwycięski, rozszerzający granice państwa i umacniający mocarstwowe stanowisko Polski w Europie. Zycie i czyny każdej z tych wielkich postaci to jakby — według pięknego określenia Słowackiego — **pchnięcie potężnego wiosła, które skołatany okręt Rzeczypospolitej wprowadza zwycięsko w nurt odrodzonej mocy i potęgi państwowej.**

Zycie i czyny Józefa Piłsudskiego to dzieje Polski na przestrzeni ostatnich lat kilkudziesięciu, to ten olbrzymi dystans, jaki leży między Polską w niewoli i bezsilną, wydaną na łup carskiej przemocy i pruskich praw wyjątkowych, a dzisiejszą Rzeczpospolitą, idącą zwycięsko ku swym dziejowym szlakom przeznaczenia i wysuwającą się na czoło państw Europy środkowej i wschodniej.

Czyn zmarłego Wodza Narodu ś. p. Józefa Piłsudskiego to **odrodzenie w narodzie polskim tych wszystkich nieśmiertelnych walorów moralnych**, które są nieodzownym warunkiem dalszego rozwoju, odrodzeni arycerskości ducha, poczucia solidarności z całem społeczeństwem i poczucia odpowiedzialności za losy państwa i narodu.

Józef Piłsudski to naprawdę **wcielenie czynu**. Reprezentował on hasło walki o niepodległość, ogłosił wiarę we własne siły, podnosił ufność w sercach tych, którzy już zaczęli wpadać w zwątpienie. Jedną z największych zasług Pierwszego Marszałka Polski było to, że podejmując akcję zbrojną w chwili najtrudniejszej, nie złamał się i miał tyle hartu ducha, że potrafił wiarę w pomyślność swoich usiłowań zaszczepić w szeregi, pomimo, że walki jakie czekały naród były cięższe niż kiedykolwiek.

Wielkość zaś Piłsudskiego polega na tem, że w walkach o zdobycie niepodległości, w dążeniu swem późniejszem do odbudowy i umocnienia państwa, szukał On siły nie na zewnątrz, ale wewnątrz wśród własnego narodu. Józef Piłsudski zatem, to nietylko budziciel ducha narodowego, ale i krzewiciel haseł, że wolność i odrodzenie Polski spoczywa w samych obywatelach, w narodzie.

Dzisiaj przed zwłokami nieśmiertelnego w historji Komendanta stoi **głębokim bólem przejęty cały naród polski**, a przedewszystkiem te pełne nieograniczonego oddania się w szeregi Jego żołnierzy, wypróbowane w walkach i w ofiarnej służbie dla państwa. Dziś już niezależnie od przeciwieństw politycznych, **cały naród widzi w postaci zmarłego Marszałka człowieka historji na miarę największych. Zywot Józefa Piłsudskiego dźwignął wysoko dolę Ojczyzny, testament Jego zaś poniesie Ją ku świetlanym szlakom potęgi i dziejowej chwały.**

ODEZWA
Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

Przestało bić serce, które czuło za miljony, przestała pracować dla Polski myśl genjalna i wola niezłomna Wodza, który przez walkę i znojny trud całego życia wyprowadził Naród z niewoli, okrył sławą zwycięstwa armję polską i wiódł Rzeczpospolitą ku wielkiej przyszłości **mocarstwowej**.

Dobrze zasłużył się Ojczyźnie Pierwszy Jej Żołnierz i Budowniczy

Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski.

Przed laty piętnastu z Jego rozkazu wzniosła się ponownie nad Bałtykiem morska bandera Polski, Ziemię pomorską, ziemię Bolesława Chrobrego wziął w posiadanie miecz, wykuty w ogniu walki, orężnej przez Józefa Piłsudskiego. Pod osłoną tego miecza — w wyścigu pracy nakazanym przez Niego — polski brzeg morski praca polska na morzu staje się fundamentem siły, Wskrzeszonej przez

Niego Drugiej Rzeczypospolitej.

Danem było Lidze Morskiej i Kolonjalnej, że Marszałek Józef Piłsudski, jako Członek Honorowy, przewodził duchowo jej pracy. Składając w bólu synowskim hołd pamięci Wielkiego Ducha naszej Ojczyzny, ślubujemy wierną służbę Polsce na morzu żołnierską służbę spuściźnie, którą nam zostawił, ślubujemy mieć za najwyższe prawo i nakaz

Wielkiem Życiem pisany testament Wodza

Rada i Zarząd Główny Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

Ostatnia defilada armji przed trumną Wodza.

Uroczystości żałobne w Warszawie odbędą się w piątek dn. 17 b. m. i rozpoczną się nabożeństwem żałobnem w Katedrze, które odprawi ks. kardynał Kakowski.

Po nabożeństwie wyruszy kondukt żałobny na pole Mokotowskie, na którym formacje Armji Rzplitej złożą ostatni hołd swemu zwycięskiemu Wodzowi.

Na miejscu gdzie stała zwykle w czasie rewji trybuna, z której Marszałek przyjmował defilady, ustawiona zostanie trumna. Przed tą trumną przejdzie ostatnia defilada. Bezpośrednio po jej ukończeniu trumna zostanie umieszczona na wagonie, który oczekiwać już będzie na bocznicy kolejowej, dochodzącej do pola Mokotowskiego. Stamtąd też wyruszy pociąg żałobny do Krakowa.

W Krakowie obóhod pogrzebowy odbędzie się po przyjeździe w sobotę dn. 18 b. m.

Żałobny znaczek pocztowy.

WARSZAWA 13 5. Ministerstwo Poczt i Telegrafów wydało specjalny żałobny znaczek obiegowy wartości 25 gr w czarnym kolorze, z portretem Marszałka Piłsudskiego, otoczonym żałobną obwódką.

Równocześnie Ministerstwo Poczt i Telegrafów wydało żałobne blankiety depeszowe.

Olbrzymi pożar w fabryce wyrobów Wiklinowych

Grudziądz. W nocy z soboty na niedzielę o godz. 23,30 powstał olbrzymi pożar w fabryce wyrobów wiklinowych Frankowski i S-ka w Nowem. Łuna pożaru widoczna była aż w Grudziądzu, czem zaalarmowany wartownik przy 65 p.p. powiadomił straż grudziądzką, która wyjechała na miejsce. Pastwą płomieni padły całe olbrzymie zabudowania fabryczne, bardzo wiele maszyn oraz stogi suchej wikliny. Straty wynikłe wskutek pożaru wynoszą ponad 100.000 zł. Akcja utrudniona przez wichurę trwała całą noc do godz. 6-tej rano. Przyczyny pożaru nie ustalono, jednak zachodzi przypuszczenie że powstał on od purzuconego niedopałka papierosa.

Pokątny doradca.

Rolnik zajęty gospodarstwem, odsunięty od świata — często nie wie, co ma czynić z licznemi sprawami i kłopotami Szuka więc rady ludzi światłych. Ale takich jest na wsi mało. Natomiast jest wielu spekulantów, którzy korzystając z niewiedzy rolników podają im różne rady, które przy nastroju, wywołanym w karczmie wydają się życzliwe. Wiadoma rzecz, że takie rady niepowołanych doradców wychodzą na dobre tylko im samym. A rolnik często wpada w większe jeszcze kłopoty i ponosi większe straty. Od wszystkich takich niebezpieczeństw wolni są rolnicy, którzy nie idą w pojedynkę, lecz łączą się w organizacjach, w kółkach rolniczych, w spółdzielniach. Rolnicy ci w każdej sprawie z zaufaniem mogą się zwrócić po radę do swej organizacji.